

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu

Ceny prenumeraty:		Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.	CENA NUMERU	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 40, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie 20. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencja, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 8. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczą. o 50 proc. drożej
W Lwowie bez dostawy do domu . mies. zł. 2- ⁰⁰ , kwart. 6- ⁰⁰	7- ⁰⁰				
Na prowincji z przesyłką pocztową . mies. zł. 2- ⁴⁰ , kwart. 7- ⁰⁰	15- ⁰⁰	Konto PKO Lwów № 504.044			

Polskie transatlantyki.

W dniu 3 lipca odbyła się w stoczni w Monfalcone pod Triestem uroczystość wodowania statku „Batory”, sióstrzanego statku „Piłsudski”, drugiego polskiego wielkiego transatlantyku. Jest to jednostka morska, stanowiąca ostatni wyraz współczesnej techniki okrętowej. Jego pojemność wynosi 15.000 tonn rej. Przestrzeń między Gdynią a Nowym Jorkiem przebędzie w ciągu ośmiu i pół dnia. „Piłsudski” i „Batory” zwiększą tonaż naszej floty handlowej o około 50 proc. Zapewniają one najwyższy poziom bezpieczeństwa i wygody pasażerskiej w ruchu transatlantycznym. Podwójne dno, siedem stałych pokładów, dziewięć wodoszczelnych grodzi, 4.000 lamp elektrycznych; szczyt racjonalności, higieny, bezpieczeństwa, wygod estetyki; biura, fryzjernie, bagażownie, biblioteki, czytelnia, odtarże, estrady, dancingi, bary, sklepy itd. Oba te okręty będą naszą dumą, dumą prawdziwą.

A jednak! Spłyną na wodę w Monfalcone! Czyż tak być musiało w istocie?

Na morzu zrobiliśmy w ciągu piętnastu lat ogromnie wiele. Wszyscy bez wyjątku dumni jesteśmy dzisiaj z tej z każdą chwilą wzrastającej tam kultury i bogactw, z tych, jak pod doświadczeniem różdżki czarodziejskiej, wyrastających na pustce i piachu linii kolejowych, pięknych will i wyniosłych gmachów, z tej rozkwitającej tam współczesnej cywilizacji z wszystkimi jej technicznymi urządzeniami. A przedewszystkiem dumni jesteśmy z Gdyni, szczytujemy się nią sami przed sobą i przed całym światem, pokazujemy ją cudzoziemcom i ich podziwiamy dla tego wspaniałego dzieła naszych rąk napawa nas słuszną radością.

Ale mimo wszystko jesteśmy w polu drogi. W Gdyni powinna stanąć stocznia okrętowa. To było hasłem ostatniego Święta Morza i to musi być hasłem naszych najbliższych dni.

Uruchomienie własnej stoczni nie tylko przyspieszaoby rozwój naszej floty, a temsamem zbliżyłoby ową chwilę, kiedy Polska będzie naprawdę „Polską na morzu”, ale wzmogłoby ogólne tempo naszego życia w wielu dziedzinach. Ileż to gałęzi przemysłu i wiedzy pracować musi dla zbudowania jednego statku! Dziś, budując nasze statki w obcych stoczniach, dajemy przez to pracę obcemu robotnikowi, obcym inżynierom i popieramy obcy przemysł. Mając własną stocznice, wszystkie te korzyści zatrzymałybyśmy dla siebie.

Wszystkie czynniki, potrzebne do powstania stoczni, posiadamy. Mamy robotnika wykwalifikowanego ze Śląska. Mamy własny surowiec, własny węgiel. Moglibyśmy zatrudnić parę tysięcy bezrobotnych, zmniejszając jednocześnie wykorzystanie stoczni zagranicznych przez polskie statki, unikając wywożenia zagranicę gotówki.

Budujemy własne samoloty, parowozy, maszyny — dlaczego nie mamy budować własnych okrętów, z własnego sirpeca, rękami polskiego robotnika?

Budujemy okręty na własnej stoczni! To staje się teraz naszym programem.

Bul.

IWONICZ-ZDRÓJ
miły odpoczynek — skuteczna kuracja.

Przemówienie ministra Becka na konferencji prasowej w Berlinie.

Berlin, 5 VII. (PAT) Wczoraj o g. 16.30 w salonach ambasady R. P. w Berlinie odbyła się konferencja prasowa dla dziennikarzy niemieckich i korespondentów zagranicznych. Przybyło zgorą 100 przedstawicieli prasy, do których p. min. Beck wygłosił następujące przemówienie:

„Sprawia mi szczególną radość, że mogę z okazji mego pobytu w Berlinie przyjąć przedstawicieli prasy niemieckiej. Zdajemy sobie wszyscy w całej pełni sprawę, że bez opartego na pełnym zrozumieniu współdziałania na polu kształtowania opinii publicznej, trudno byłoby osiągnąć te nawskróś pozytywne wyniki, jakie w ciągu ostatnich dwóch lat zostały osiągnięte między Polską i Niemcami. W tym celu zawarliśmy w swoim czasie specjalne porozumienie między naszymi dwoma krajami. Z zadowoleniem stwierdziliśmy, że od chwili podpisania niemiecko-polskiej deklaracji z 26 stycznia 1934 r. posunęliśmy się znacznie naprzód na drodze wzajemnego poznania i zrozumienia.

Ja sam przywiązuję wielkie znaczenie do wzajemnego osobistego kontaktu między przedstawicielami prasy naszych krajów.

Będąc przekonany o konieczności prac, które mają być w przyszłości jeszcze dokonane w tej dziedzinie, — dziękuję panom za to, co już dotychczas zostało zrobione.

Sprawilo mi szczególną radość, że mogłem skorzystać z zaproszenia, jakie już dawniej zostało przez rząd Rzeszy przesłane.

Niestety, wczesniejszy termin mojej podróży został odłożony wskutek żądoby narodowej w Polsce. Polskę głęboko wzruszyło niezwykle serdeczne współczucie, jakie okazali nam w tych ciężkich dniach kanclerz Rzeszy Hitler, a wspólnie z nim cały naród niemiecki.

Miałem wczoraj możność przekazać osobiście kanclerzowi Rzeszy Hitlerowi podziękowanie za to w imieniu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Wczorajsza długa i wyczerpująca wymiana zdań z p. kanclerzem Rzeszy Hitlerem objęła zarówno stosunki polsko-niemieckie, jak również ogólne polityczne sprawy, interesujące oba rządy. Rozmowa ta, którą uzupełniłem również z miarodajnymi ministrami Rzeszy, będzie napewno pozytywnym przyczynkiem na drodze, na którą oba rządy weszły, podpisując deklarację z 26 stycznia 1934 r. Przegląd naszych wzajemnych stosunków od chwili podpisania tej deklaracji wykazuje, że następstwa tego porozumienia nie

tylko przyczyniły się do pozytywnego ułożenia naszych stosunków, lecz ponadto stanowią również bardzo istotny czynnik utrzymania i utrwalenia pokoju w ogólności.

W tym względzie można przypuszczać, że nawet ci, którzy ustosunkowali się krytycznie wobec naszych porozumień, na podstawie ogólnego rozwoju, powinni byli nabrać przekonania, że stan rzeczy, stworzony deklaracją z 26 stycznia 1934 r. musi być oceniany jako doniosły składnik ogólnego dzieła pokoju w Europie i jako taki przyjęty być musi nie krytycznie, lecz raczej z wdzięcznością.

Proszę panów o zakomunikowanie

Komunikat oficjalny o rezultatach podróży ministra Becka.

Berlin, 5 VII. (VII.) Po dwudniowej wizycie ministra spraw zagranicznych Becka w Berlinie, ogłoszony został dziś w godzinach wieczornych komunikat urzędowy nast. treści:

Dwudniowy pobyt polskiego ministra spraw zagranicznych w Berlinie dał sposobność do wyczerpujących rozmów kanclerza Rzeszy Hitlera i rządu Rzeszy z min. Beckiem. W rozmowach tych, prowadzonych w szczególnej atmosferze, omówiono zagadnienia specjalnie obchodzące Polskę i Niemcy, i również także zagadnienia ogólnej polityki europejskiej. Rozmowy wykazały znaczne uzgodnienie poglądów.

Z zadowoleniem można było stwierdzić, iż deklaracja polsko-niemiecka z 26 stycznia 1934 r. wykazała pod każdym względem swą pełną wartość, a

Wyjazd ministra Becka z Berlina.

Berlin, 5 VII. (PAT) Po śniadaniu w ambasadzie min. Beck w towarzystwie małżonki, ambasadora Lipskiego oraz towarzyszących mu osób udał się do puszcy Schorfeide, znajdującej się w odległości około 60 klm od Berlina. Prem. Goering posiada tam swą wille i podejmował w charakterze gospodarza gości polskich. Zwiedzali oni w jego towarzystwie zwierzyniec państwowy. Po kolacji w Karin-hall u premiera Goeringa, w której wzięli również udział minister stanu Kerrl, ambasador Ribbentrop, ambasador niemiecki w Warszawie von Moltke, pod sekretarz stanu Koerner i dyrektor lasów von Kendel, goście polscy udali się z powrotem do Berlina.

O godz. 22.40 min. Beck z rodziną wyjechał do Reichenhall, jednej z miejscowości leczniczych w południowych

niemieckiej opinii publicznej, jak miłe wrażenie sprawiło mnie i mojej małżonce serdeczne przyjęcie, jakiego doznaliśmy w Berlinie. Nie potrzebuję podkreślać, jak wiele byłem zadowolony, mogąc spotkać się w Berlinie z moim kolegą baronem von Neurathem, jak również z premierem Goeringiem i panem ministrem Rzeszy Goebbelsem, którzy w Polsce nie są nieznanymi.

Wkońcu dziękuję panom, żeście tak licznie skorzystali z mego zaproszenia i życzę im skutecznej pracy w duchu dalszego zbliżenia między obu naszymi narodami.

mianowicie nie tylko w stosunkach wzajemnych między obu państwami, ale także jako element konstruktywny dla zabezpieczenia pokoju w Europie. Min. Beck podkreślił w związku z tem, że deklaracja, dotycząca Polski, złożona przez kanclerza Hitlera w jego mowie z dnia 21 maja, a zwłaszcza życzenie kanclerza co do trwałości układu polsko-niemieckiego znalazły silny oddźwięk w Polsce i że ze strony polskiej istnieje również szczere życzenie coraz to większego pogłębienia dobrych sąsiedzkich stosunków z Niemcami.

Oba rządy, biorąc za podstawę sąsiedzkie położenie obu narodów, pozostaną także w przyszłości w ścisłym kontakcie i poświęcą wszystkie swe siły dla dzieła pokoju w Europie.

Dalsze aresztowania w Gdańsku.

Gdańsk, 5 VII. (PAT) W związku z wczorajszymi aresztowaniami wyższych urzędników gdańskich przeważnie sądowych i policyjnych władze gdańskie aresztowały jeszcze radcę sądu gdańskiego H. Abromeita. Z powodu zdekompilowania wskutek tych aresztowań składu sędziowskiego w jednej z gdańskich izb karnych nie mogła się dziś odbyć rozprawa.

Narodowo-socjalistyczna „Der Danziger Vorposten” twierdzi, że wspom-

niani urzędnicy zostali osadzeni w więzieniu za udział w zebraniu organizacji niemiecko-narodowych p. n. „Związek narodowych urzędników”, które miało wybitnie charakter antyhitlerowski. Opozycja wniosła wobec tych aresztowań skargę na ręce Wysokiego Komisarza Ligi Narodów, prosiąc o interwencję, ponieważ akcja władz gdańskich narusza zagwarantowane przez konstytucję prawo nieskrępowanego zrzeszania się.

Wiadomości bieżące.

5

lipca 1935

Piątek

Antoniogo
Jutro: Lucji m.
Wschód słońca 3:21
Zachód „ 19:59

TEATR WIELKI.

Dziś nieczynny.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Piątek godz. 20 „Szkoła podatków“.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Cesarzowa i ja“ z Liljaną Harvey.
ATLANTIC: „Gra zmysłów“.
CASINO: „Niewolnica z Mandalay“ z Kay Francis.
CHIMERA: „Miasto pod terrorem“.
COLOSSEUM nieczynne.
KOPERNIK: „Upadek donżuana“.
MARYSIENKA: „Noce życie bogów“, oraz „Dobra wróżka“.
MUZA: „Ludzie w bieli“.
PALACE: „Pieśń słońca“ Lauri Volpi i Liliana Dietz.
PAN: „Nie chcę wiedzieć kim jesteś“.
PAX nieczynne do 1 września.
RAJ: „ABC miłości“ z Dymszą i Kruskowskim.
STYLOWY: „Hanka“ oraz rewja.
SWIT: Pogrzeb Marszałka.
UCIECHA: „Tajemnica ekspresu Nr. 6“ oraz rewja.

— Teatr Wielki nieczynny.
— Teatr Rozmaitości. Dziś o godz. 8ej wieczorem „Szkoła podatków“ komedia Berra i Verneuil. Reżyserja Bronisława Dąbrowskiego.
Jutro „Szkoła podatków“.
— Najbliższa premjera Teatru Rozmaitości. Termin premjery farsy Arnolda i Bacha „Odpoczynek w raju“ wyznaczony został na dzień 9 bm. Reżyseruje Janusz Strachocki.

KOMUNIKATY.

— Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie. Na placu Targów Wschodnich w Pałacu Sztuki otwarta jest duża wystawa wiosenna, która obejmuje prace ponad 70 artystów-malarzy z całej Polski, w tym z samej stolicy 28. Zebrano ponad 400 eksponatów, które przedstawiają dorobek artystyczny najwybitniejszych artystów. Ośrodkiem zainteresowania jest wystawa portretu, gdzie prace Barbackiego, Batowskiego, Chybińskiej, Lonzański, Pieniążka, Trusza, Wygrzywańskiego budzą zrozumiałe zainteresowanie. W Salonie ogólnym wybijają się na pierwszy plan prace artystów stołecznych, pozatem Albiniowskiej, Minkiewiczowej, Strzygowskiego, Olpińskiego, Kotowskiego i in. W ostatnim czasie znana rzeźbiarka p. Kwietkiewska nadesłała nam maskę pośmiertną śp. Marszałka. Fotografika Mierzeckiej i metaloplastyka Riplówny uzupełniają całość. Kilimy ze szkół społecznych z Drogojówki pozostających pod kierownictwem artystycznym prof. Gajewskiego budzą zachwyt swym wykonaniem i taniością. Wycieczki zbiorowe korzystają ze znacznych ulg. Wystawa otwarta jest codziennie od 8 rano do zmroku bez przerwy. Dojazd tramwajami nr. 10 pod bramę Targów Wschodnich.

KRONIKA MIEJSKA.

Usiłowane samobójstwo. Dziś rano z okna II piętra przy ul. Balonowej wyskoczyła na bruk 40-letnia Malwina Fuerster, doznając złamania kręgosłupa. Przyczyną rozpaczliwego kroku były niesnaski małżeńskie. W stanie groźnym odwieziono denatkę do szpitala.

Aktualne orzeczenie o wynagrodzeniu za niewykorzystany urlop.

Izba cywilna Sądu Najwyższego wydała następujące orzeczenie: Pracownik, który nie skorzystał z należnego mu urlopu w ciągu roku kalendarzowego, nie może z tej przyczyny żądać dodatkowego wynagrodzenia. Orzeczenie powyższe położy kres wielu procesom sądowym o wynagrodzenie za niewykorzystany urlop.

Giełda z dnia 5 lipca.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Skromne obroty w pszenicy, mące i ostrybach po cenach dotychczasowych. Na ogół sytuacja bez zmiany. Tendencja utrzymana, usposobienie słabe.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Obroty w dewizie Zurych i Paryż. Dolar około zł. 5.25 i pół.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89.35, Berlin 213, Holandia 360.10, Londyn 26.13, N. Jork czeke 5.29 1/4, kabeł 5.29 1/2, Paryż 34.98 1/2, Praga 22.09, Sztokholm 134.90, Szwajcaria 175. Papiery państwowe: 5 prc. poz. konw. 67.50, 6 prc. poz. dol. 81.25, 4 prc. poz. dol. 52.15, 7 prc. poz. stabiliz. 67, Akcje: Bank Polski 90.25, Starachowice 34.50, Dolar w obrotach prywatnych 5.26 i pół.

Minister spraw wewn. Kościółkowski na inspekcji województwa lwowskiego.

W dniu 4 bm. przybył do Lwowa minister spraw wewn. Marjan Kościółkowski celem zapoznania się z zadaniami i potrzebami województwa. Pod czas pobytu we Lwowie p. Minister złożył wizyty dostojnikom kościoła, wojska i cywilnym oraz wybitniejszym przedstawicielom miejscowego społeczeństwa. Dnia 5 bm. p. Minister wyjechał na teren poszczególnych starostw.

P. Ministrowi towarzyszą w podróży: Dyr. Depart. politycznego w Min.

Spraw Wewn. p. Kaweckiego i nac. Wydziału narodowościowego p. Suchenka. Na terenie województwa lwowskiego p. Ministrowi towarzyszył w podróży lustracyjnej p. Wojewoda lwowski Belina Prażmowski.

Dziś rano p. Min. Kościółkowski w towarzystwie dyr. Kaweckiego, nac. Suchenka i woj. Beliny Prażmowskiego wyjechał na teren Województwa lwowskiego celem odbycia lustracji niektórych starostw.

Dyr. Horzyca otrzymał dzierżawę teatrów miejskich.

Wczorajsze posiedzenie Zarządu miejskiego poświęcone było sprawie oddania teatru miejskiego w dzierżawę dyr. Horzyca na okres 3-letni.

Po referacie wiceprezydenta dr. Weryńskiego rozwinęła się wyczerpująca 6-godzinna dyskusja, w czasie której część ławników wypowiedziała się przeciwko udzieleniu subwencji na teatry ze względu na nędzę i kryzys wśród szerokich mas społeczeństwa lwowskiego. Za oddaniem teatrów w dzierżawę głosowały wiceprezydenci Ostrowski, Weryński i Chajes, ławnicy

Decykiewicz, Poratyński, Sudhoff i Teller. Przeciw głosowali pp. Cwynar, Dunin, Kozioł i Screiber. Uchwalono zatem oddać teatry w dzierżawę na okres 3 lat. Dyrektor Horzyca otrzyma subwencję w kwocie 300.000 zł. z tem, że na rękę otrzyma 210.000 zł., zaś za 40.000 zł. miasto zakupi bony zniżkowe dla urzędników, akademików i robotników, 40 prc. świąganie się na pokrycie zaległych świadczeń, oraz 10.000 za podatek widowiskowy.

Odroczenie terminu wprowadzenia automatyzacji telefonów we Lwowie.

Ponieważ ustalony na dzień 1 września br. termin uruchomienia centrali automatycznej telefonów lwowskich przypada na początek tegorocznych Targów Wschodnich, a w związku z ożywieniem ruchu telefonicznego w tym czasie można było spodziewać się różnych trudności w funkcjonowaniu telefonów zanim publiczność zaznajomi się z sposobem ob-

chodzenia telefonu automatycznego — Zarząd Telefonów Lwowskich na prośbę Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie zgodził się odroczyć termin uruchomienia centrali automatycznej na czas po Targach Wschodnich, tak, że centrala uruchomiona zostanie prawdopodobnie dopiero około 1 października 1935 r.

Po maturze — wojsko.

Ułatwienia dla ochotników przy wstępowaniu na studia wyższe.

Ustawa o powszechnym obowiązku wojskowym z 1928 r. ustaliła, że odroczenia służby wojskowej z powodu odbywania studiów wyższych, zamiast jak dawniej do ukończenia przez studenta lat 26-ciu, trwać mogą do lat 25-ch, a w niektórych wypadkach, uzależnionych od potrzeb wojska — do lat 25-ciu, co może mieć jednak zastosowanie tylko do słuchaczy wydziałów lekarskich, weterynaryjnych i farmaceutycznych oraz politechnik.

Takie postawienie sprawy posiada dwie dobre strony: z jednej strony skłania młodzież do odbywania służby wojskowej po uzyskaniu matury, a przed rozpoczęciem studiów wyższych, przez co nie naraża na późniejsze przerywanie studiów dla półscia do wojska, z drugiej strony umożliwia uzyskiwanie stopnia podporucznika rezerwy już w czasie studiów akademickich.

P. minister oświaty W. Jędrzejewicz wydał w dniu 26-ym ub. m. zarządzenie, w którym polecił władzom akademickim, aby przy przyjmowaniu kandydatów na studia wyższe — przy wszelkich innych równych warunkach, dawały pierwszeństwo tym, którzy odbywali czynną służbę wojskową i przedstawiały odpowiednie dowody (książkę zeuzek wojskową lub dokument urlopowy), lub też zgłosili się ochotniczo do wojska, lecz w czasie studiów wojskowych zostali zwolnieni ze służby i przedstawiają zaświadczenie wojskowe, książeczkę wojskową lub dokument urlopowy.

Przyczyną wstrzymującą młodzież od masowego zgłaszania się do służby w wojsku przed rozpoczęciem studiów wyższych były dotychczas niewątpliwie niezgodności terminy zwolnienia z wojska i przyjmowania kandydatów do szkół wyższych. Niezgodność tych terminów odbijała się w sposób szczególnie niekorzystny na wychodzącej z wojska młodzieży, która zamierzała poświęcić się studjom wyższym na wydziałach o ograniczonej liczbie miejsc. Termin przyjęcia tej kategorii kandydatów do szkół wyższych ustalony został w ten sposób, aby umożliwić im przygotowanie się do egzaminów konkursowych. Ponieważ zwalnianie z wojska po odbyciu służby następuje w połowie września, dodatkowy termin przyjęcia dla omawianej kategorii kandydatów ustalony zostanie na czas od dnia 15-go października do 15-go listopada. Z tego powodu z ogólnej liczby miejsc na I-szy rok danego wydziału (studjum) zarezerwowana będzie co roku część miejsc dla tych kandydatów, którzy w roku tym ukończą służbę wojskową.

Szkoły akademickie wprowadziły w życie te zasady już w roku akademickim 1935-36, wyznaczając dodatkowy termin

dla kończących służbę wojskową i rezerwując dla nich z ogólnego kontyngentu odpowiednią ilość miejsc.

Uprzywilejowanie kandydatów, którzy odbyli służbę wojskową i zarezerwowanie dla nich miejsc wpłynie niewątpliwie zachęcająco na młodzież kończącą szkoły średnie do wstępowania do służby wojskowej.

Ochotnicze zgłaszanie się do wojska jest korzystne nawet dla tych jednostek, które z jakichkolwiek powodów nie zostaną do służby wojskowej przyjęte, gdyż daje im automatycznie prawo do odroczenia terminu służby wojskowej do lat 25. Natomiast słuszne jest, ażeby osoby, które nie odbyły służby wojskowej uznały moralne prawo ochotników do pierwszeństwa przy przyjęciu do wyższych uczelni w razie równych kwalifikacji.

Ponieważ, jak się dowiadujemy, w wyniku zarządzonych ułatwień dla ochotników termin odroczeń od służby wojskowej nie będzie w żadnym razie ulegał przedłużeniu ponad 23 lub 25 lat życia (zależnie od rodzaju studiów), należy się spodziewać, że młodzież chętnie skorzysta ze sposobności odbycia zasadniczego obowiązku wobec państwa bezpośrednio po ukończeniu szkoły średniej.

Delegaci prezydium Zjednoczenia „Zgoda“ u J. E. metropolity ks. Szeptyckiego.

Dnia 1 lipca 1935 w godzinach popołudniowych jawili się u metropolity Andrzeja hr. Szeptyckiego delegaci prezydium lwowskiego Oddziału Zjednoczenia polsko-rusko-ukraińskiego „Zgoda“, a mianowicie pp. Rudolf Weyde prezes, mgr. Tomasz Humelicz wiceprezes i dr. Antoni Prociów członek zarządu.

Prezes Oddziału Zjednoczenia złożył J. E. imieniem zarządu Oddziału i jego członków wyrazy głębokiego hołdu i wysokiego poważania. Następnie wiceprezes zarządu w wyczerpującym przemówieniu skreślił rozwój lwowskiego Oddziału Zjednoczenia, jego cele i środki działania, oraz prosił J. E. o światłe rady i arcypasterskie błogo-

Nowa taryfa telefoniczna i liczniki.

Przedwczoraj odbyła się w Dyrekcji Lwowskiej P. A. S. T. konferencja prasowa w związku z zamierzoną automatyzacją telefonów i wprowadzeniem nowej taryfy i liczników. W konferencji wzięli udział dyr. administracyjny PAST-y w Warszawie p. Klewin, dyr. Haeggborg, oraz dyr. oddziału lwowskiego PAST-y inż. Spira. Sprawę nowej taryfy referował p. dyr. Klewin. Zdaniem dyrektora PAST-y nowa taryfa nie jest podwyżką cen za telefony, lecz raczej obniżką. Od 1. X. tj. od dnia wprowadzenia liczników obowiązywać będą dwie taryfy, 15-to złotowa miesięcznie za 75 rozmów, przy czym każda następna rozmowa kosztować będzie 8 gr., i 22-u złotowa za 200 rozmów, przy czym następna rozmowa kosztować będzie 7 gr. System ten jest uzasadniony, gdyż słusznym jest, aby instytucje, czy osoby, prowadzące więcej rozmów płaciły więcej, niż ludzie mało korzystający z telefonów. System ten umożliwi także zaprowadzenie telefonów przez szersze warstwy drobnych kupców i rzemieślników, którym telefon potrzebny jest nietylko do prowadzenia rozmów przez wywoływanie numerów, ale przez przyjmowanie zamówień telefonicznych. Statystyki wykazują, że np. we Lwowie 13 prc. abonentów nie przekraczało 75 rozmów miesięcznie, 25 prc. 100 rozmów, a 33 prc. 150 rozmów. Taryfa telefoniczna jest najtańsza w Polsce, a system, który się obecnie wprowadza, jest dla abonentów w Polsce najkorzystniejszy. W innych państwach stosuje się dwa systemy: jeden według którego płaci się za każdą rozmowę, drugi, w którym dzieli się abonentów na 6 grup. W każdej grupie przysługują abonentowi pewna ilość rozmów, a w razie przekroczenia kontyngentu, choćby o jedną rozmowę, przenosi się abonenta mechanicznie do wyższej grupy.

Zaznaczyć jeszcze należy, że własnością PAST-y jest w połowie Skarb Państwa, że umowa koncesyjna Spółki przewiduje, iż dywidenda nie może przekraczać 12 prc. i że cały majątek Spółki wartości 160 milionów złotych przejdzie po wygaśnięciu koncesji t. j. za 12 lat na własność Skarbu Państwa. Również podkreślić należy, że PAST-a cały potrzebny materiał, a więc kable i aparaty zakupuje wyłącznie w polskich fabrykach.

Przejęcie na system aparatów mechanicznych spowoduje z konieczności redukcję o 110 telefonistek, które otrzymają godziwe odprawy, jednak wzrośnie stan personelu technicznego i administracyjnego.

Oświadczenie Ottona Habsburga.

Londyn, 5 VII. (PAT) Wieczorne gazety londyńskie zamieszczają wiadomość o arcyksięciu Ottonem Habsburskim, który wobec legalizacji powrotu Habsburgów do Austrii przez rząd austriacki oświadczył co następuje: Nie powrócę do Austrii bez całkowitej aprobaty wszystkich zainteresowanych stron. Nie zaprzeczam, że rokowania postępują naprzód, ale niestety nie mogę tej kwestji obecnie o-mawiać.

sławieństwo dla zapoczątkowanej pracy.

Jego Ekscelencja niezwykle życzliwie i szczerze przyjął delegatów z żywym zainteresowaniem wysłuchał przemówienia i wyraził przytem zadowolenie z przedstawionego mu programu i celów Zjednoczenia.

J. E. wskazał na różne możliwości współpracy i współżycia obu narodów i zaznaczył, że takie współżycie jest nietylko możliwe, ale i konieczne. Jednak wyniki działalności Zjednoczenia zależą — zdaniem J. E. — od tego, aby Zjednoczenie trzymało się zdale od polityki, gdyż tylko apolityczna działalność może dać korzystne wyniki w kierunku pracy zakreślonej celami Zjednoczenia.

Dla takiej ideowej, bezinteresownej i apolitycznej akcji J. E. raczył łaskawie udzielić Zjednoczeniu swego arcy-pasterskiego błogosławieństwa.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Sekcja Kolarska Związku Strzeleckiego Lwów urządza w niedzielę, 7 bm. wycieczkę do Janowa. Punkt zborny — rogatka Janowska godz. 7:ma rano. Powrót wieczorem. Żywność zabrać ze sobą. Prowadzi ob. Chrystowski. Goście mile widziani, zwłaszcza młodzież szkolna.

Największy kolarski wyścig świata. Wczoraj rozpoczął się w Paryżu największy kolarski wyścig świata, słynny pod nazwą „Tour de France”. Wyścig ten organizowany po raz 29-ty przez dziennik sportowy „L'Auto” gromadzi rok rocznie największych kolarzy świata. Trasa tego olbrzymiego wyścigu prowadzi z Paryża przez Lille, Charleville, Metz, Belfort, Esvian do Alp Francuskich, a stamtąd przez Rivierę do gór Pirenejskich. Pireneje nastroją kolarzom największą trudność i tam też przeważnie wyłania się zwycięzca wyścigu. Z gór Pirenejskich wyścig wraca do Paryża przez Pau, Bordeaux i Nantes. Zakończenie wyścigu ma nastąpić dnia 28 lipca. Trasa biegu długości 4325 klm. podzielona została na 21 etapów, które mają być przebyte w ciągu 21 dni. Tylko 4 dni odpoczynkowe są przewidziane w programie wyścigu. W roku bieżącym do wyścigu zgłosiło się 90 kolarzy, z tego 50 walczy o indywidualne zwycięstwo, a 40 również o zespołowy sukces. Ogółem w wyścigu walczy 5 reprezentacji państwowych (Francja, Niemcy, Belgja, Włochy i Hiszpanja) po 8 kolarzy każda. Przez ostatnie pięć lat zwycięstwa przypadły wyłącznie Francuzom. Wygrali mianowicie kolejno: Leducq, Magne, Leducq, Speicher i znowu Magne. Może w roku bieżącym dopisze szczęście jednemu z zagranicznych kolarzy, chociaż znajomość terenu przemawia za Francuzami. Pierwszy etap Paryż—Lille wygrał Belg Maes.

Cramm i Perry w finale turnieju w Wimbledonie. W środę na turnieju tenisowym w Wimbledonie odbyły się półfinały gry pojedynczej panów. W pierwszym półfinale Cramm pokonał Amerykanina Budge 4:6, 6:4, 6:3, 6:2. Drugi półfinał wygrał Perry, bijąc Crawforda (Australja) 6:2, 3:6, 6:4, 6:4.

Z WYDAWNICTW.

Ostatnio pojawiła się na rynku księgarskim broszura pt. „10 lat piekła w Legji cudzoziemskiej”, której autorem jest b. st. sierżant Legji cudzoziemskiej Józef Białoskórski. Dawno, porośły trawami groby poległych w walkach o wolność Polski, przebrzmiały odgłosy wojny światowej, lecz tu i ówdzie daleko od ojczyzny tkwią jeszcze drobne wykolejone odpryski minionych dni. Legja cudzoziemska! Kadry wyszkolonych żołnierzy, zbiorowisko różnoplemiennych jednostek, ujętych w karby żelaznej dyscypliny. Czasy pobytu swego w Legji opisuje właśnie Józef Białoskórski, wspomina te dziesięć lat piekła spędzonego pod równikiem, gdzie nie dla idei, lecz wyłącznie za pieniądze leje się krew naszych braci, nie w interesie Polski, ale kapitału francuskiego. Opowiadanie J. B. tchnie szczerością i ujmującą prostotą, ilustruje żywo nędzę i względne „blaszki” życia legionerów na piaszczystych oceanach Afryki. Nieuczony, ale zgoła nie niezdarly. Pamiętnik J. B. jest na swój sposób znakomicie ujęty; zwięzły, treściwy, z uderzającą pamięcią wizualną, właściwą widac owym świeżym niezuzitym inteligencjom. W opowiadaniach tych jest oddech epicki, w którym roztopia się okrucieństwo i brutalność materiału. Bogactwo ludzi, przeżyć i krajów. Pamiętniki te, stanowią zdaniem Boya-Zeleńskiego nie tylko pierwszorzędny dokument, ale tegi utwór literacki.

Niedawno ukazał się „Rocznik Wyd. Filozoficznego Uniw. Jagiellońskiego” pod redakcją prof. dra Zdzisława Jachimeckiego. Zadaniem „Rocznika” jest stworzenie obrazu produkcji sił naukowych, skupiających się koło badawczych warsztatów w zakładach i seminarjach Wyd. Fil. Uniw. Jag. Obok bibliografii prac profesorów, docentów i asystentów zamieszczone są w „Roczniku” wykazy rozpraw doktorskich i prac magisterskich, na podstawie których kandydaci uzyskali dyplomy akademickich stopni. Drugi tom „Rocznika” zawiera prace z zakresu astronomii, filologii germańskiej oraz psychogenetyki. „Rocznik” b. dokładnie opracowany stanowi zwięzłe sprawozdanie z dokonanych prac w latach 1930—1934.

Program radiowy.

Sobota, 6 lipca.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Dziennik południowy. 12.15: Plyty. 13.05: Orkiestra salonowa. 13.30: Plyty. 14.30: Orkiestra salonowa. 15.15: Giełda. 15.30: Audycja dla dzieci. 16: Skrzynka techniczna. 16.15: Plyty. 16.30: „Uczmy się pływać”. 16.50: Odcinek prozy. 17: Koncert. 18: Poradnik sportowy. 18.15: Chór „Echo”. 18.30: Przegląd wydawnictw. 18.45: Recital fortepianowy. 19.15: Koncert reklamowy. 19.30: Recital śpiewaczy. 19.50: Pogadanka aktualna. 20: Odczyt. 20.10: Orkiestra PR. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Audycja poświęcona Polakom w Niemczech. 21.30: Koncert w wyk. ork. PR. 22: Wiad. sport. 22.10: „Wesoła Syrena” audycja. 22.30: Orkiestra PR.

Senat przyjął bez zmian projekty ustaw o ordynacji wyborczej.

Warszawa, 5 VII. (PAT) Wczoraj przedpołudniem odbyło się plenarne posiedzenie Senatu, poświęcone załatwieniu wniosków BBWR, uchwalonych ostatnio przez komisję konstytucyjną Senatu w sprawie ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu oraz ustawy o wyborze Prezydenta R.P. Na ławach rządowych członkowie gabinetu z premierem Sławkim, dalej m. in. gen. Krzemieński, podsekretarze stanu oraz szereg posłów z wicemin. Carem.

Sprawozdawca sen. Loewenherz w obszernym referacie scharakteryzował zasady projektu, podkreślając, że ordynacja ta zapewnia równość, powszechność, bezpośredniość i tajność prawa głosowania, uważając, w przeciwieństwie do wielu innych państw, twórczość jednostki i społeczeństwa za dzwignię życia zbiorowego. Ordynacja — zdaniem referenta — ostoi się jednak próbie życiowej i dlatego referent z czystym sumieniem podtrzymuje wniosek o uchwaleniu projektu

ordynacji wyborczej do sejmu w tej formie, w jakiej przez sejm została przyjęta.

W dyskusji zabierali głos przedstawiciele opozycji, występując przeciwko projektowi i zgłaszając poprawki.

Po wywodach sen. Kamienieckiego i referenta, przystąpiono do głosowania. Wszystkie poprawki mniejszości zostały odrzucone.

Projekt ustawy o ordynacji wyborczej został uchwalony bez zmian.

Następnie Senat przystąpił do obrad nad ustawą o wyborze Prezydenta Rzplitej. Projekt referował sen. Dąbowski. Wobec tego, że do głosu nikt się nie zapisał, przystąpiono do głosowania. Projekt ustawy przyjęty został bez zmian w brzmieniu uchwalonym przez komisję senacką.

Zamykając posiedzenie, marszałek Senatu stwierdził, że w ten sposób za kreślony zarządzeniem Prezydenta Rzplitej zakres prac nadzwyczajnej sesji Senatu został zakończony.

Król belgijski zwiedził wystawę polską w Brukseli.

Bruksela, 5 VII. (PAT) Król Leopold III zwiedził wczoraj pawilon polski na wystawie w Brukseli. Na wyrażone życzenie króla wizyta miała charakter ściśle prywatny. W głównym hallu pawilonu król zatrzymał się czas dłuższy przed popiersiami Prezydenta R. P. i Marszałka Piłsudskiego. Szczególnie interesował króla dział morski, a specjalnie port gdyński i polska marynarka handlowa. Król podziwiał statek „Piłsudski” i prosił o informacje o polskiej produkcji parowozów, silników samolotowych, silników Diesla, produkcji węgla i soli.

W dziale myślistwa król dopytywał się o polowanie na rysie, podziwiał fotografie i trofea myśliwskie. W sekcji turystyki król zwrócił uwagę na fotomontaż Tatr i Zakopanego. Opuściwszy pawilon król wyraził uznanie dla umiejętnego i syntetycznego zobrazowania wytwórczości polskiej i dla wysokiej wartości artystycznej we wnętrzu urzędzenia pawilonu. Wizyta króla w pawilonie polskim stanowi szczególne wyróżnienie dla Polski. Dotychczas na 30 pawilonów zagranicznych, król zwiedził incognito tylko pawilony angielski i francuski.

Apel abisyński do Stanów Zjednoczonych.

Waszyngton, 5 VII. (PAT) Wbrew poprzednim zaprzeczeniom cesarz Abisynji wystosował apel do Stanów Zjednoczonych, w którym powołuje się na pakt Kelloga i wyraża życzenie, aby pakt ten został zastosowany do zatargu włosko-abisyńskiego. Apel ten został doręczony amerykańskiemu charge d'affaires w Addis-Abebie. Tekst będzie znany w Waszyngtonie w dniu dzisiejszym. Przedstawiciele

departamentu stanu odmawiają wszelkich wyjaśnień w tej sprawie, ale nie przeczą samemu faktowi, zwracając uwagę, że sytuacja jest bardzo drażliwa tak samo, jak wówczas, kiedy wobec akcji japońskiej w Mandzurji w 1931 r. powoływano się na pakt Kelloga. Uważają tu, że negus Abisynji bardzo zreszcie obrał dla skierowania swego apelu dzień święta narodowego Stanów Zjednoczonych.

Rewizja statutu Habsburgów zaniepokoiła Francję.

Paryż, 5 VII. (PAT) „Echo de Paris”, komentując ostatnie uchwały austriackiej Rady państwa w sprawie rodziny Habsburgów, wyraża obawę nowych komplikacji w Eunopie środkowej.

„Le populaire” pisze: Projekt ten może stworzyć poważne niebezpieczeństwo wojny, jeżeli jest tylko pretekstem niedalekiej restauracji.

Szef legitymistów austriackich baron von Wiesner w wywiadzie z „Petit Journal” oświadczył: Tradycyjna monarchja jest jedynym środkiem, mogącym zapewnić Austrii równowagę i niezależność pod względem między-

narodowym. Państwa sukcesyjne nie mają powodu do obawy w powodu restauracji. Powrót Habsburga może jedynie powstrzymać nieograniczony rozwój pangermanizmu.

„Petit Parisien” uważa, iż rewizja statutu Habsburgów była posunięciem w obecnej chwili niewłaściwym. Rząd wiedeński — pisze dziennik — powinien powstrzymać się w chwili obecnej od podobnego wystąpienia. Dziennik wyraża obawę, iż Praga, Bukareszt i Białogród posunięcie to będą interpretowały jako faworyzujące restaurację, co Mała Ententa uważałaby za casus belli.

Potrzeby rolnictwa Małopolski Wschodniej.

Komisja Polityki Agrarnej Lwowskiej Izby Rolniczej odbyła swe posiedzenie w dniu 28 czerwca br. pod przewodnictwem p. radcy Ludwika Dunina w obecności prezesa L. I. R. dr. Kazimierza Papary oraz delegatów urzędów wojewódzkich pp. nacz. Gnatkowskiego Stefana ze Lwowa i inż. Tadeusza de Niseau z Tarnopola.

Tematem obrad poza sprawami bieżącymi było omówienie wytycznych polityki rolnej na rok 1935/36, rejonizacja spichrzów zbożowych oraz sprawy dostaw dla wojska.

Odnosnie polityki zbożowej komisja polityki agrarnej wyraża opinię, że przejście z popierania eksportu zbóż na popieranie eksportu produk-

tów hodowlanych nie powinno nastąpić nagle, a rola P. Z. P. P. powinna być zmieniana sukcesywnie. Przy obecnych trudnościach organizacje rolniczo-społeczne winne się zająć zorganizowaniem zbytu produktów rolniczych wewnątrz kraju, korzystając przy tem z wydatnej pomocy państwa, które jednocześnie musi zwrócić uwagę na poparcie tego eksportu zagranicą. Wreszcie komisja stoi na stanowisku, że zaistniała konieczność zmniejszenia świadczeń publiczno-prawnych.

W sprawie budowy spichrzów zbożowych komisja agrarna L. I. R. oświadcza się za budową spichrzów małych na 5 do 15 wagonów zboża. Budowa spichrzów nie konieczne inu-

Budowa mostów drogowych.

Przewidziane w programie na rok bieżący roboty w zakresie budowy mostów drogowych są prawie całkowicie uruchomione.

Przy budowie mostu stalowego przez Wisłę pod Włocławkiem odbywa się opuszczenie kesonów pod podpory mostowe, z których część będzie miała fundamenty kesonowe, a część będzie umieszczona na palach.

W obecnej chwili opuszczono już część kesonów poniżej dna rzeki, pozostała zaś przygotowana do opuszczenia. Przy następnym i przy przyszłym trwają roboty przygotowawcze. Poza tem w roku bieżącym będą przygotowane w hutach materiały stalowe, zaś w roku przyszłym nastąpi montaż konstrukcji i rozpocznie się budowa dojazdów wraz z żelbetowymi wiaduktami.

Przy budowie mostu żelbetowego przez Pilicę pod Białostrzegami trwa montaż armatury żelaznej, w tych dniach zaś rozpocznie się betonowanie 1-go przęsła lukowego. Drugie przęsło będzie zabetonowane w końcu lipca, zaś pozostałe dwa będą wykonane w roku przyszłym. Poza tem prowadzone są roboty przy lokalnej regulacji rzeki Pilicy, wykonywane przez 3.000 junaków, a w najbliższym czasie rozpocznie się budowa dojazdów do mostu.

Most na Bernardynce w Kaliszu (żelbetowy) jest na ukończeniu. Betonowanie przęsła i układanie nawierzchni zakończone, pozostają roboty ziemne przy budowie dojazdów od strony miasta i roboty związane z regulacją ulic w pobliżu mostu, które wykonywa Zarząd m. Kalisza.

W sierpniu r. b. będzie ukończony również most na Prośnie w Wieruszowie, gdzie trwają roboty przy budowie dojazdów i regulacji brzegów.

Poza tem na ukończeniu są mosty: na Białej i na Wisłoczu, na Stryju i na Bystrzycy Słotwińskiej. Z robót świeżo rozpoczętych wymienić należy mosty: na Wolbórcu, na Pilicy, na Czarnej Nidzie, na Gielczwi i na Sołokij. W najbliższym czasie będą rozpoczęte roboty przy mostach na Wisłoczu i na Wace.

Temperatura we Lwowie wynosiła dziś o godz. 7 rano +16.8 ciśn. atm. 729.37. O godz. 13-tej temp. +17.7 ciśn. atm. 730.03. Wczoraj wieczorem o godz. 21-tej temp. +19.6 ciśn. atm. 732.44.

si uwzględniać miasta powiatowe, a raczej co do wyboru miejscowości należy się kierować obrotami handlowymi i warunkami komunikacyjnymi. Jednocześnie komisja wyraża opinię, że nie należy dążyć do budowy spichrzów większych. Odnosnie prawnego charakteru spichrzów komisja uważa, że właścicielami ich powinny być organizacje rolniczo-handlowe, organizacje rolnicze, wreszcie instytucje samorządowe.

W sprawie organizacji dostaw wojskowych komisja wypowiada się za zakupowaniem bez przetargów szczególnie jeżeli chodzi o nabywanie przez wojsko strączkowych, siana, słomy, ziemniaków i jarzyn, o ile są one dostarczane przez organizacje rolnicze. Komisja domaga się zwolnienia rolników od składania wadium oraz wprowadzenia ustnych przetargów. Przy drobnych zakupach np. dokonywanych przez poszczególne pułki, ogłaszanie skupu należy podawać do wiadomości szerszego ogółu. Odbiór produktów dla wojska powinien być ułatwiany komisyjnie, a do komisji powinni wchodzić przedstawiciele rolnictwa. Należy dążyć do tego, aby przy odbiorze produktów obowiązywały powszechnie przyjęte standardy gieldowe bez specjalnych warunków. Wreszcie komisja uważa za konieczne zapraszanie na miejsca skupu we Lwowie i Przemyślu przedstawicieli Lwowskiej Izby Rolniczej, a na powiatach przedstawicieli organizacji rolniczych, a to w celu informowania władz wojskowych o cenach poniżej których dostawa odbywać się nie powinna.

Ogłoszenia urzędowe.**LICYTACJE.**

X. Km. 1638/34. Strona zobowiązana: Janków Losch. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie, jako strony egzekwującej odbędzie się dnia 1 sierpnia 1935 o godz. 9-tej przedpoł. w sali rozpraw Odziału XVI. drzwi Nr. 7 Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, przy ul. Sądowej Nr. 7 na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności: Księga gruntowa: śródmieście miasta Lwowa. Whl. 327. Oznaczenie realności: połowa realności oznaczonej liczbą konskrypcyjną 354 położonej przy pl. Strzeleckim noszącej liczbę orj. 3. W skład tej realności wchodzi parcela budowlana oznaczona liczbą kat. 133/2. Na parceli tej znajduje się kamienica jedno-piętrowa oraz budynek parterowy murowany. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 55.785 zł. 50 gr. Najniższa oferta 27.892 zł. 75 gr. Whl. 353. Oznaczenie realności: połowa realności oznaczonej liczbą konskrypcyjną 384 położonej przy ul. Skarbkowskiej, noszącej liczbę orj. 43. W skład tej realności wchodzi parcela budowlana l. kat. 133/3, na której znajduje się kamienica mieszkalna na dwu-piętrowa. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 64.055 zł. 50 gr. Najniższa oferta 32.027 zł. 75 gr. Do realności whl. 327 i 353 ks. gr. śródmieścia miasta Lwowa należą następujące przynależności w protokole ocenienia bliżej opisane, oszacowane odnośnie realności whl. 327 na 1.285 zł. 50 gr., zaś whl. 353 na 970 zł. 50 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd okręgowy wydział cywilny we Lwowie, jako Sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru X.
Lwów, dnia 26 kwietnia 1935. 2717K

II. Km. 849/35. Komornik Sądu grodzkiego w Drohobyczu rewiru I-go Jan Frydlewicz, mający kancelarię w Drohobyczu, ul. Piłsudskiego 28 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 lipca 1935 r. o godz. 14 w Borysławiu, ul. Kościuszki odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do dłużnika, a składających się z 1 psychy, 2 szaf, 2 szafek nocnych, 1 otomany, 1 kredens kuchennego, 1 stoła dębowego i rozmaitych towarów cukierniczych, jak czekolada, cukierki, kakao, kawa, herbata itp. oszacowane na łączną sumę kilku tysięcy złotych. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. 2755K

I. Km. 1204/35, 1216/35, 1217/35, 1311/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego rewiru I. Kazimierz Swarowski, mający kancelarię w Drohobyczu, Rynek Ratusz 2 p. drzwi Nr. 44, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 lipca 1935 o godz. 12 w Borysławiu na kopalni „Łaszcz” odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Jakóba Eidikusa, Majera Krafta, Hermana Arnolda i Dra Leona Arnolda, składających się z ropy, oszacowanych na łączną sumę zł. 816. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Drohobycz, 2 lipca 1935. 2754K

I. Km. 775/35. I. Km. 776/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rew. I. w Przemysłu przy ul. Wybrzeże Piłsudskiego l. 9 urzędujący na podstawie art. 602 kpc. ogłasza, że dnia 17 lipca 1935 odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, a to: o godzinie 9 w Przemysłu przy ul. Kolejowej 2 należących do Joachima i Reginy Feuerów a składających się z urządzenia gabinetowego, 1 kasy ogniowodowej „Austria” i urządzenia jadalni, o godz. 9.30 w Przemysłu, ul. Franciszkańskiej 35, należących do Salomona Wilhelma Glassa, a składających się z 1 kasy „National”, 1 wagi automatycznej „Schember”, 1 aparatu do kawy oraz towarów mieszanych i kolonialnych oraz o godz. 10.15 w Przemysłu przy ul. Moniuszki 5, należących do Pinkasa i Róży Glassów, a składających się z urządzenia sypialnego, 1 kredensu kuchennego białego lakierowanego, oszacowanych łącznie na kwotę zł. 2.960. Sprzedaż rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Przemysł, dnia 2 lipca 1935. 2753K

II. Km. 905/33, 2711/34. Sprawa egz. Fmy Oberschlesische Discontobank w Królewskiej Hucie i Dawida Krämera w Jarosławiu przeciw Mieczysławowi Okoniowi i tow. w Jarosławiu o 1000 zł. itd. zpn. Obwieszczenie o licytacji. Dnia 18-go lipca 1935 r. w Jarosławiu, przy ul. Kraszewskiego zostaną sprzedane przez publiczną licytację następujące ruchomości: 1) o godzinie 12-tej 30 min. u dłużników Heleny i Mieczysława Okoniów: 1 fortepian marki „Franz Wolek Wien”, 1 biurko męskie, 1 zegar ścienny szafkowy, 1 maszyna do pisania marki „Stearns”, 40 rur kanalizacyjnych kamionkowych, 50 betonów studziennych o średnicy 1 m, 800 graniczników betonowych, 20 betonowych rur studziennych, 1 maszyna rolkowa do wyrobu

dachówek cementowych, 2) o godz. 14-tej w mieszkaniu dłużnika Józefa Kobycy: 1 fortepian marki J. Pawlik, 1 kredens pokojowy dębowy ciemny i garnitur salonowy obity zielonym pluszem (kanapka, 2 fotele, stół i 4 krzesła). Oszacowanie nastąpi przy sprzedaży. Zajęte ruchomości oglądać można na miejscu i w dniu sprzedaży w ciągu pół godziny przed licytacją. Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Jarosław, dnia 2 lipca 1935. 2751K

II. Km. 1046/35. Sprawa egz. Księgarni św. Wojciecha w Lublinie przeciw Seminarjum Zeńskiemu im. Emilii Plater w Jarosławiu o 355 zł. 60 gr. zpn. Edykt licytacyjny. Dnia 18-go lipca 1935 r. o godz. 8-mej 30 min. w Jarosławiu, przy ul. Dietzusa 24 w budynku Seminarjum Zeńskiego im. Emilii Plater sprzeda się przez publiczną licytację następujące ruchomości: 2 maszyny do szycia nożne marki „Singer”, 1 gramofon (patefon) marki „Lehuta”, 1 aparat do odkurzania „Elektrolux”, 1 maszyna do pisania „Remington”, 1 zegar skrzynkowy ścienny, 1 zegar szafkowy ścienny czerwono politurowany, 1 obraz w ramach złotych „Chrystus przed Piłatem”, 1 biblioteczka skrzynka czerwono politurowana, 1 garnitur salonowy kryty pluszem zielonym (kanapka i 4 fotele), oszacowane na około 900 zł. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty przeznaczone na sprzedaż. Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Jarosław, dnia 3 lipca 1935. 2750K

X. Km. 1105/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru X, ogłasza, że w dniu 16 lipca 1935 o godz. 9 odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należących do dłużnika w jego mieszkaniu — lokalu — we Lwowie, przy ul. Jagiellońskiej l. 9, składających się z ruchomości, które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru X.
Lwów, 21 czerwca 1935. 2758K

I. Km. 813/35. Strona zobowiązana Marjan i Anna z Pawińskich Waszkauowie w Kętach. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Prot. Fmy Bracia Stefan i Piotr Bergman inż. w Warszawie strony egzekwującej zast. przez Dra S. Wandsteina adwokata w Krakowie odbędzie się dnia 9 sierpnia 1935 o godz. 12-tej przedpoł. w biurze Sądu grodzkiego w Kętach na zasadzie 9 kwietnia 1935 r. zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności: Ks. gr. gm. kat. Kęty. Whl. 244. Oznaczenie realności: Realność składa się z dwóch parcel gruntowych o łącznym obszarze 275 sążni kw., na której stoją 2 budynki mieszkalne, murowane, parterowe, kryte częściowo dachówką cementową, częściowo papą, obejmujące: Pierwszy: sień z wymiurowaną w niej wędzarnią, sklep, warsztat rzemieślniczy, dwie ubikacje mieszkalne, piwnicę i strych. Drugi: sień, cztery ubikacje mieszkalne i strych. Do domu przytłacza płot murowany, służący za ścianę dla drewnitni, obitej z frontu deskami, krytej dachówką cementową. Do drewnitni przybudowane dwa ustępy. Przed drewnitnią stoi studnia z kregów betonowych z pompą drewnianą. Od strony północnej i zachodniej domów, znajdują się ogródki jarzynowe otoczone płotem z desek. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 16.890 zł. Najniższa oferta 8.445 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd grodzki w Kętach jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Biała, dnia 26 czerwca 1935. 2748K

II. Km. 1364/35. Komornik Sądu grodzkiego w Drohobyczu rewiru II. Jan Frydlewicz mający kancelarię w Drohobyczu, ul. Piłsudskiego Nr. 28 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 lipca 1935 o godz. 10-tej w Borysławiu odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do dłużników, składających się z 6000 kg. ropy zajętej na kop. „Willi Tatra” w Borysławiu, oszacowanych na łączną sumę zł. 840. 2756K

Km. 1520/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Brodach rewiru I-go Waclaw Chudeusz, mający kancelarię w Sądzie grodzkim w Brodach drzwi Nr. 46 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 września 1935 o godz. 11-tej w Brodach odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużników Anzela Zinkera i Racheli Zwerdlingów Zinker nieruchomości obj. whl. 884 gk. Brody, składającej się z pbud. 920/1 i 926 wraz na niej znajdującym się domem jednopiętrowym murowanym, domem parterowym częściowo murowanym a częściowo z miękkiego drzewa budowany wraz z dobudówką, oraz domem drewnianym parterowym i komórkami. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 27.745, cena zaś wywołania wynosi zł. 20.807 gr. 25. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 2774 gr. 30. Rękojmię należy złożyć w gotowości albo w takich pap. wart. bądź książeczkach wkł. instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane

ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Brodach sala Nr. 31. Na zasadzie art. 680 kpc. zwracam się z wezwaniem do organów władz i instytucji publicznych, by praw swoich z tytułu podatku i innych należności zgłosili najdalej w terminie licytacji pod rygorem utraty prawa pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Brody, 25 czerwca 1935. 2699K

Km. 3395/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Brodach rewiru I-go Waclaw Chudeusz, mający kancelarię w budynku Sądu grodz. w Brodach drzwi Nr. 46 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 września 1935 o godz. 8.30 w Sądzie grodz. drzwi 31 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużniczki Lei Rosenfeld i tow. nieruchomości obj. whl. 1082 gm. kat. Brody pb. lk. 1834/1 o pow. 956 m kw. część zabud. z frontu ul. Kilińskiego l. 15 part. mur. budynek mieszkal. blachą kryty, 2) od ulicy Słonecznej bud. mieszkal. drewn. oraz 3 w podwórzu budyn. gospodarczy drewniany blachą kryty. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 9.224, cena zaś wywołania wynosi zł. 6.918. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 922 gr. 40. Rękojmię należy złożyć w gotowości albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkł. instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze osób małoletn. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8—18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Brodach sala Nr. 31. Na zasadzie art. 680 kpc. zwracam się z wezwaniem do organów władz i instytucji publicznych, by zgłaszały swoje należności z tytułu podatku i innych należności najdalej w terminie licytacji pod rygorem utraty prawa pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Brody, 21 czerwca 1935. 2698K

Km. 3819/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Brodach rewiru I-go Waclaw Chudeusz, mający kancelarię w Sądzie grodzkim w Brodach drzwi Nr. 46 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 września 1935 o godz. 10.30 w Sądzie gr. w Brodach odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużnika Abrahama, Dawida 2-ga imion Margulies i tow. nieruchomości obj. whl. 521 ks. gr. gm. kat. Brody, składającej się z pbud. lkat. 958 zabudow. domem piętrow. murow. i drewn. bud. dla dozorczy i ustępy oraz parkan. Nieruchomość oszacowana została na sumę 36.118 zł., cena zaś wywołania wynosi 24.078 zł. 70 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 3.611 gr. 80. Rękojmię należy złożyć w gotowości albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkł. instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości, lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie gr. w Brodach sala Nr. 31. Na zasadzie art. 680 k. p. c. zwracam się z wezwaniem do organów władz i instytucji publicznych, by praw swoich z tytułu podatku i innych należności zgłosili najdalej w terminie licytacji pod rygorem utraty prawa pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Brody, 27 czerwca 1935. 2697K

FIRMY.

Firm. 709/32. A. VII. 62. Wpis zmian w firmie Spółki. Data wpisu 16 czerwca 1932. Brzmienie firmy: „Papeteria” fabryka wyrobów papierowych B. Grünberg Spółka komandytowa. Siedziba firmy Lwów, Berka Josełowicza 12—14. Zmiany: Prokurę nadano Lajbowi Samajowi, który będzie podpisywać firmę pod jej brzmieniem samostnie z dodatkiem wskazującym na prokurę.

Sąd Okręgowy Wydział II.
We Lwowie, dnia 15 czerwca 1932. 2746

Firm. 1204/33 C. VIII 354. Zmiany dotyczące firmy Spółki. Data wpisu: 6 października 1933. Brzmienie firmy: Polska Agencja dla Handlu i Przemysłu Ska z ogran. odpow. w likwidacji. Siedziba: Lwów. Zmiany: Uchwałą Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Spółki z daty Lwów, dnia 24 lipca 1933, Lrep. 124.565 dotychczasowy likwidator spółki Artur Marczewski ustąpił. Likwidatorem Spółki został ustanowiony Feliks Anderman.

Sąd Okręgowy Wydział II.
We Lwowie, dnia 6 października 1933. 2747

II Rp. 1208/35 — II. R. H. B./IX. 564. Sąd okręgowy w Krakowie na posiedzeniu niejawnym w dniu dzisiejszym postanowił: Do ts. rejestru handlowego przy firmie „Tartak Leplówka” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie dodatkowo wpisać: 1) Nr. kolejny wpisu: 370/5. 2) Wykreśli się prokurę Jakóba Wolfa Hausera. Prokurę udzielono Józefowi Haugenowi, który będzie podpisywał firmę Spółki kolektywnie z Arno Hauserem jako członkiem Zarządu Spółki albowet wraz z jego nieobecnością z drugim prokurentem Józefem Hauserem. 3) Data wpisu: 30 maja 1935 r. Wpisano na podstawie podania z dnia 28 maja 1935 r. oraz protokołu Walnego Zgromadzenia z dnia 22 maja 1935 r.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.
W Krakowie, dnia 29 maja 1935 r. 2757

II. R. S. VIII. 899. Postanowienie. Sąd okręgowy we Lwowie wydział II. handlowy jako Sąd rejestrowy po przeprowadzonych dochodzeniach rekonstruuje uchwałę zarządzającą wpis do rejestru handlowego z dnia 3 sierpnia 1932 następującej treści: Brzmienie firmy: „Centralny Zakład Oszczędnościowo-Budowlany, Spółdzielnia z ogr. odp. we Lwowie. Siedziba firmy: Lwów, Kilińskiego 3. Zmiany: Uchwałami Walnych Zgromadzeń z 18 września 1931 i 5 kwietnia 1932 uchwalono rozwiązanie i likwidację spółdzielni. Likwidatorem ustanowiono inż. Józefa Stonawskiego, który podpisywać będzie firmę z dodatkiem wskazującym na likwidację. Data wpisu: Do rejestru wpisano dnia 25-go sierpnia 1934 r. 2736.

ROZMAITE.

Prez. 17358/35. Edykt. Sąd Apelacyjny w postępowaniu celem odnowienia księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Radymnie dla gminy katastralnej Łaszki, wzywa do zgłaszania w Sądzie grodzkim w Radymnie do 31 grudnia 1935 zarzutów w myśl § 14 ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 Dzpp.

Lwów, 18 czerwca 1935. 2723

Prez. 17359/35. Edykt. Sąd Apelacyjny w postępowaniu celem odnowienia księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Niżankowicach dla gmin katastralnych Podmojsce i Stanisławczyk, wzywa do zgłaszania w Sądzie grodzkim w Niżankowicach do 31 grudnia 1935 zarzutów w myśl § 14 ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 Dzpp.

Lwów, 18 czerwca 1935. 2724

OGŁOSZENIA PRYWATNE.**I. OGŁOSZENIE.**

Zarząd Spółki Akcyjnej Małopolska Fabryka Żarówek we Lwowie, ul. Lwowskich Dzieci 25, zawiadamia niniejszym pp. Akcjonariuszów, że w dniu 30 lipca 1935 o godzinie 18 odbędzie się w Warszawie w lokalu przy ul. Aleje Jerozolimskie 16, mieszkanie 6, Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok gospodarczy 1934/1935.

2) Kwitowanie władz Spółki z wykonania obowiązków za rok gospodarczy 1934/1935.

3) Sprawa wynagrodzenia Rady Nadzorczej na dalsze lata.

4) Powzięcie uchwał co do dalszego istnienia Spółki i wnioski.

Akcje na okaziciela dają prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli zostaną złożone w Spółce we Lwowie, ul. Lwowskich Dzieci 25 przynajmniej na tydzień przed terminem Zgromadzenia i nie będą odebrane przed ukończeniem tegoż. Zamiast akcje mogą być złożone zaświadczenia wydane na dowód złożenia akcji u notariusza, albo w instytucji kredytowej krajowej oraz w Rotterdamsche Bankvereninging wraz z filjami w Holandji. W zaświadczeniu należy wymienić liczby akcji i stwierdzić że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia. 2675